

NASZE ABC

W DNIU WZNOWIENIA
PRAC SEJMOWYCH.

Dzisiaj, o g. 2-iej popołudniu uroczystym aktem otwarcia będzie rozpoczęta druga sesja obecnej kadencji parlamentarnej. Będzie to sesja budżetowa, zwyczajna, którą Konstytucja zabrania odroczyć i zamknąć przed załatwieniem budżetu. Sesja zatem musi potrwać do kwietnia, chyba iż zaszłyby jakie wypadki, w których Rząd widziałby się zniewolony proponować p. Prezydentowi rozwiązanie Sejmu i przeprowadzenie nowych wyborów.

Sesja parlamentarna zbiera się w niezwykle napiętych stosunkach wewnętrznych. Winna też być bardzo pracowita.

Dla przyszłości parlamentaryzmu w Polsce sesja ta będzie miała znaczenie historyczne. Przeżywamy teraz okres taki, iż poderwany autorytet parlamentu może być restytuowany lub też całkowicie powalony. Jeżeli ciąża parlamentarne znajdują w sobie podostatkiem siły i konsekwencji w postępowaniu, mogą ogromną rolę odegrać w unormowaniu stosunków u nas.

Rola parlamentu w sesji obecnej nie polega wyłącznie na uchwaleniu budżetu oraz na załatwieniu spraw, czekających rozwiązania, jak zmiana ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, jak uchwalenie ustaw samorządowych, ale również na poprawie istniejących stosunków, na prawie kontroli nad wypadkami, które się rozgrywają współcześnie.

Dlatego kraj wyczekuje tej sesji z dużym zaciekawieniem i silnym napięciem.

Posłowie i senatorowie, którzy poddawali się w ostatnich czasach dużemu rozgoryczeniu, mają wielką odpowiedzialność wobec kraju za te pięć miesięcy pracy.

Nieuzasadnione napaści

W krakowskim „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” z dnia 8 b. m. pojawiła się ponownie napaść na b. Premiera i b. Ministra Skarbu Wł. Grabskiego, w której poza zarzutami natury „rzeczowej” pismo krakowskie wytyka p. Grabskiemu, że przez wychodzący w Warszawie dwutygodnik „Drogi Naprawy” toruje sobie powrotną drogę do Ministerstwa Skarbu, dalej, że p. Wł. Grabski starał się o stanowisko Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa, że wreszcie podejrzana jest rzeczą wystąpienie p. Wł. Grabskiego na zjeździe działaczy na polu walki z epidemiami.

Wszystkie te domysły i insynuacje nie budzą żadnych wątpliwości w każdym człowieku uczciwym i nie mogą się nie spotkać ze stanowczym odporem. P. Wł. Grabski zajmuje obecnie stanowisko rektora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i zajmuje się tylko pracą naukową, występując od czasu do czasu na polu publicystyki, zamieszczając artykuły, czy to w „Drogach Naprawy”, czy to w „Kurjerze Warszawskim”, czy to w „ABC”, lub też udzielając wywiadów różnym pismom, niezależnie od kierunku politycznego.

Jak długo jeszcze trwać będzie w Polsce bezkarne szarganie czi najuczciwszych ludzi i najlepszych patriotów?

Pupile „dolarówki”

Rekord p. J. Krzyżanowskiej

Wśród posiadaczy „dolarówek” trafiają się wyjątkowo szczęśliwi; p. Janina Krzyżanowska np. wygrała w tym roku już czterokrotnie znacznie większe sumy dolarów. W trzech

ciągnięciach po 100 dolarów i w ostatnim 500 dolarów. Największa wygrana z ostatniego ciągnięcia w sumie 8000 dolarów przypadła p. Izaakowi Rozenblattowi, zastępcy notariusza w Drohobyczu.

Jeszcze jeden dom gry

Wykryty przez policję

Przy ul. Emilji Plater Nr. 7 w mieszkaniu Witolda Zajdla, wykryto nocy dzisiejszej potajemny dom gry.

Przy stole karcianym siedziało 17 przeważnie znanych policji graczy i szulerów, między którymi znajdowała się również rodzina Szargorodzkich, u których przed kilku dniami wykryto również dom gry.

Karty i większą ilość pieniędzy skonfiskowano. Właściciela domu gry aresztowano. Nazwiska zanotowano w protokole policyjnym.

Nowy śmiertelny skok do Wisły

Zaraza samobójstw w stolicy

Zaledwie wczoraj podaliśmy notatkę o rzuceniu się z mostu Poniatowskiego w nurty Wisły jakiegoś nieznanego i nieodszukanego dotąd młodego mężczyzny, gdy dziś rano znów stał się podobny wypadek.

Była godzina 4 m. 45 rano, gdy stojący na moście posterunkowi, usłyszeli dość silny plusk wody. Policja niezwłocznie podążyła do miejsca wypadku i przy słabym świetle latarki policjanci zauważyli leżące na środku mostu dość jeszcze dobre palto damskie koloru brązowego z futrzanym kołnierzem. Rękawy palta również okryte są futerkiem. Przy palcie leżał kapelusz pluszowy i czarna torbka reczna z gotówką w ilości 1 złotego i 50 groszy, a także przybory toaletowe.

Zaalarmowany niezwłocznie komisarz wódny wysłał natychmiast łódź motorową z posterunkowym Ziembą, który szukając sam, a potem z kolegami do samego rana samobójczyni nieznanego nazwiska zwłok jej nie odnalazł.

Dalsze dochodzenie i poszukiwania prowadzi komisarz wódny.

Przyjemne spotkanie

Z przykrem zakończeniem

Co można uczynić wieczorem w Warszawie? Oto jest pytanie, przed którym staje niejeden. Wielu idzie do kina. Tak też uczyniła i p. Jadwiga K. U wejścia do „Stylowego”, gdy mąż jej p. Teodor K. poszedł do kasy po bilety spotkała starego znajomego p. Aleksandra S.

Gdy się ludzie dawno nie widzieli i nagle spotkają się, bez żadnego racjonalnego powodu, radość wybucha w ich sercach z niesłychaną siłą. Tak się sprawa miała i tym razem. P. Aleksander ucieszył się tak efektownie, że zaprosił oboje małżonków na kolację do Oazy. Szalony czyn p. Aleksandra był tembardziej usprawiedliwiony, że młody człowiek, pałał swego czasu głębokim sentymentem do p. Jadwigi.

W Oazie, p. Oleś szalał tak wydatnie, że urządził się „w drobny maczek”, a świt zastał go jeszcze przy stoliku. Niema wszakże takiego towarzystwa, któreby się nie rozeszło. Państwo K. postanowili iść „trochę pomieszkować”, wyciągnęli tedy Olesia z Oazy i wyszli na ulicę. Tu atoli oczekiwała ich całkiem niespodziewana przeszkoda w postaci taksówki. P. Aleksander uparł się, że pojedzie razem z państwem K. Sprzeczek przybrała w końcu tak ostre formy, że p. Aleksander, któremu miłość i alko-

hol pomieszały w głowie, podszedł do posterunkowego i złożył takie rewelacyjne zeznanie.

— Ten pan porywa mi żonę. Policjant, natychmiast podbiegł do powaśnionych i zażądał legitymacji. Prawda szybko wypłynęła na wierzch i p. Aleksandra S. przyaresztowano.

Co to będzie jak Oleś wytrzeźwieje?

Wice-Premjer Bartel

może odroczyć swój wyjazd do Łodzi

Wyjazd p. Wice-Premjera Bartla do Łodzi, wyznaczony na 15 b. m. może ulec zwłoce, gdyż w początkach przyszłego tygodnia projektowane jest zwołanie konferencji gospodarczej Rządu z przedstawicielami organizacji pracowniczych z udziałem wice-premiera Bartla. Termin wyjazdu p. Bartla zostanie ostatecznie ustalony dopiero w dniu dzisiejszym. Nie jest wykluczone, że wyjazd jego do Łodzi zostanie odroczony nawet na kilka tygodni.



JEDWABIE, KORONKI etc.

Długa 50 (Pasaż Simonsa), Marszałkowska 125, Nowy Świat 41

Wielka obława policyjna

50 osób aresztowanych

Z polecenia p. Chełmickiego, naczelnika urzędu śledczego, p. komisarz Lubielewski, kierownik II Rejonu śledczego, zarządził nocy dzisiejszej obławę, która obejmowała dzielnice żydowskie.

Zatrzymano ogółem 50 osób, z których 10 osób poszukiwane są przez sądy.

Scherlock Holmes w spódnicy

Okradziona schwytała złodzieja

Z mieszkania Marji Tolińskiej w Al. Jerozolimskich nr. 34, naprawiający tam podłogę robotnik, korzystając z nieuwagi domowników, skradł biżuterję wartości 300 zł.

Poszkodowana, posiadając pewne wskazówki, gdyż w kilka godzin potem Tolińska, przechodząc ul. Szpitalną natknęła się na tegoż robotnika i oddała go w ręce posterunkowego.

Jest to Józef Kucz (Piękna nr. 16).

Mały Paluszek wypadł oknem

Nowa ofiara niedozoru

Przy ulicy Pięknej nr. 42, na III piętrze, zamieszkują pp. Paluszkowie.

Wczoraj, gdy pp. Paluszkowie, o g. 3 pp. wyszli, pozostawiając bez dozoru w zamkniętym lokalu 3-letniego syna swego Henryka, małe wdrapał się na krzesło, a następnie na okno.

Po otwarciu okna, chłopczyna zaczął wyglądać na zewnątrz przyczem wychylił się tak mocno, że obsunął się i spadł na bruk podwórza, ponosząc śmierć na miejscu.

Kradną, kradną

— Leokadii Mierzejewskiej (Górnoślaska nr. 17) z komórki — różne rzeczy wartości 106 zł.

— Zygmuntovi Bańkowskiemu w poczekalni teatru „Olimpia” (Marszałkowska nr. 114) zegarek wartości 100 złotych.

— Marji Bicheńskiej (Pokorna 12) przez okno — ubrania wartości 615 zł.

Na targowisku

Dziś, godz. 10.

Brukiew kg. 8 — 9 gr., buraki w peęczkach po 9 — 11 gr., cebula w peęczkach gat. I kg. 35—38 gr., chrzan kg. 1 gr. 50, kalafior I gat. 30 — 40 gr., — II gat. 20 — 25 gr., kapusta biała na wagę kg. 13 — 14 gr., — w główkach po 30 — 40 gr., — czerwona po 25 — 30 gr., — włoska po 20 — 25 gr., — brukselska kg. 60 — 65 gr., marchew w peęczkach po 12 — 15 gr., — na wagę w kg. 8 — 9 gr., pietruszka w peęczkach po 20 — 25 gr., — na wagę kg. 25 — 30 gr., sałata po 3 — 4 gr., selery po 24 — 30 gr., szczaw kg. 30 gr., szpinak kg. 25 gr., ziemniaki wozowe 100 kgl. 13 — 15 zł., — wagonowe 100 kg. 11 — 12 zł.

Zmarszczki

rozprowadza, oczyszcza cerę, nadaje twarzy świeży, młodzieńczy wygląd, znany krem 267

ABARID

Do nabycia we wszystkich perfumeriach i składach aptecznych.

DZISIEJSZE PISMA

PORANNE

DONOSZĄ ŻE:

W otwarciu sesji na Zamku nie wezmą udziału kluby: niemiecki, białoruski, ukraiński i żydowski, który uważa, że samą obecnością swą na Zamku aprobowalby obecną politykę Rządu.

P. P. S. wydelegowało posłów Jaworskiego, Daszyńskiego i Nieśdziałkowskiego, do pertraktacji z ministrem Moraczewskim, w sprawie jego pozostania w Rządzie.

Burmistrzowi Łucka p. Bolesławowi Zielińskiemu cofnięto nadany 26 września złoty krzyż zasługi. Jest to pierwszy wypadek tego rodzaju.

Rząd ustalił nowy regulamin Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Wedle tego projektu przewodniczyć Komitetowi będzie premier lub wyznaczony przez niego minister.

Vice-Premjer Bartel powołał komisję z dyrektorów departamentów i naczelników Wydziałów Ministerstwa Oświaty. Komisja będzie miała za zadanie przygotowanie projektu rządowego o ustroju szkolnictwa.

Bacność Rezerwiści

Jutrzejsze

zebrania kontrolne

W poniedziałek, 15 listopada, w kolejnym dniu zebrania kontrolnych dla szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia, winni stawić się: 1) przynależni do P. K. U. Nr. 1, zamieszkali w III komisji (koszary 21 p. p. w Cytadeli), zam. w IV kom., ur. w r. 1892 (nazwiska od A. do F.) — w komisji Nr. 2 (koszary 30 p. p. w Cytadeli), zam. w VII kom., ur. w r. 1898 (od A. do K.) — w komisji Nr. 3 (koszary zakładu mundurowego w Cytadeli), zam. w V kom., ur. w r. 1893 (od K. do N.) — w komisji Nr. 4 (Ciepla 32).

2) przynależni do P. K. U. Nr. 2, zam. w VI kom., ur. w r. 1895 (tylko ci, którzy nie stawili się do raportu, względnie zebrania kontrolnych w r. 1925) — w komisji Nr. 1 (koszary dyonu samochodowego ul. Konwiktorska 3), zam. w VIII kom., ur. w r. 1897 (ci sami jak poprzednio, nazwiska których rozpoczynają się od A. do K.) — w komisji Nr. 2 (koszary art. konnej, ul. Huzarska), zam. w XI kom., ur. w r. 1892 (od K. do P.) — w komisji Nr. 3 (koszary 1 p. szwoleżerów, ul. Ułańska), zam. w XVI kom., ur. w r. 1892 (od A. do K.) — w komisji Nr. 4 (koszary 1 p. lotniczego, na lotnisku w Mokotowie), wreszcie

3) przynależni do P. K. U. Nr. 3, zam. w XVII i XVIII kom., wszyscy urodzeni w r. 1891 i 1892 — w komisji Nr. 1 (lokal P. K. U., ul. Szeroka 3, pokój Nr. 3).

Dla podlegających P. K. U. Nr. 1 zebrania kontrolne trwać będą do 26 listopada, dla podlegających P. K. U. Nr. 2 — do 27 listopada, dla P. K. U. Nr. 3 — również do tego dnia włącznie.

Święto Oficerskiej Szkoły Sanitarnej

Dnia 13 i 14 b. m. w Oficerskiej Szkole Sanitarnej odbędzie się obchód dorocznego święta szkoły, połączonego z uroczystym otwarciem roku szkolnego 26/27.

Program uroczystości przewiduje w sobotę o godz. 7 m. 30 wiecz. uroczysty capstrzyk, w niedzielę zaś o godz. 10 zrana misę św. w kaplicy szkolnej Szpitala Ujazdowskiego, defiladę, poczem inauguracyjny wykład „Czyn i uczucie”, który wygłosi ordynator szpitala szkolnego, docent dr. Pińkowski.